

Cytat – nauka – kultura

Elżbieta Biardzka

Uniwersytet Wrocławski
elzbieta.biardzka@uwr.edu.pl
ORCID 0000-0002-5221-0830

Abstrakt

Artykuł omawia zagadnienia związane z ustalonymi, hermetycznymi zasadami uprawiania badań naukowych w określonych kręgach badawczych. Charakter modelu badań naukowych, dominujące w nim zainteresowania i sposoby analiz są w jakimś stopniu uzależnione od przesłanek nienaukowych – społecznych, ekonomicznych, politycznych i historycznych. Jako przykład można podać francuski sposób rozumienia zjawisk językowych będących przedmiotem badań lingwistycznych. Związana z nim metodologia oparta na tzw. teorii opowiadania (*théorie de l'énonciation*) znacznie się różni od podejścia polskiego, w wielu wymiarach. Językoznawstwo polskie i językoznawstwo francuskie funkcjonują w dwóch osobnych modelach, w dwóch osobnych kulturach badawczych. Artykuł pokazuje te różnice na przykładzie badań nad zagadnieniami dialogiczności i polifonii.

Słowa kluczowe: kultura badań naukowych, paradygmat, dialogiczność, polifonia

Abstract

Quotations – science – culture

The article discusses questions related to the fixed, hermetic models of conducting scientific research in different scholarly circles. The nature of these models, the prevailing interests and methods of analysis are to some extent dependent on non-scientific premises – social, economic, political and historical. An example is the French understanding of the language phenomena that are the subject of linguistic research. The related methodology based on “enunciation theory” (*théorie*

de l'énonciation) differs significantly from the Polish approach. Polish linguistics and French linguistics utilize two separate models with two separate research cultures. The article shows these differences using the example of research related to notions of dialogicality and polyphony.

Keywords: culture of scientific research, paradigm, dialogicality, polyphony

1. Wprowadzenie

Jak można przeczytać w *Encyklopedii PWN*, w znaczeniu najszerszym „(...) kultura obejmuje to wszystko, co w zachowaniu się i wyposażeniu członków społeczeństw ludzkich stanowi rezultat zbiorowej działalności”. Jest to więc pewien zbiór społecznie powtarzalnych praktyk. O kulturze w ludzkim zachowaniu mówi się, aby odróżnić ją od tego, co odziedziczone, biologiczne.

Wytworem społecznej działalności przynależnym do sfery kultury jest także nauka. Stanowi ona rezultat pracy grup badaczy zainteresowanych określonymi problemami, stosujących systematycznie pewne powtarzalne metody i schematy analityczne. Ten aspekt prac naukowych wiele lat temu opisał w swojej głośnej publikacji Tomasz Kuhn (2001 [1962]), który wyraził pogląd, że nauka jest efektem pewnego zwyczaju uprawiania badań naukowych i nie musi być automatycznie obiektywna i bezstronna, nie musi też odzwierciedlać racjonalnej wiedzy. Jak każda działalność człowieka, jest nacechowana praktyką, logiką zachowań „stadnych”. Dodatkowo horyzont badawczy zawęża tempo prac naukowych prowadzące do specjalizacji. Wprowadzony przez Kuhna termin „paradygmat naukowy” obejmuje określony model prowadzenia badań, w tym harmonizującą z nim metodologię. Model ten jest selektywny i zachowawczy, podsuwa uczonym konkretne, domyślnie – najistotniejsze – problemy badawcze wraz z receptą na ich rozwiązanie (2001: 26). Paradygmat może nawet odizolować uczonych od istotnych zagadnień, jeśli nie można ich zdefiniować przy użyciu narzędzi, pojęciowych i technicznych, jakich ten paradygmat dostarcza (2001: 77). Celem prac naukowych niekoniecznie jest

szukanie nowych rodzajów zjawisk; można przecież pominąć te, które nie mieszczą się w utartych schematach analitycznych.

Przewrotnie można by rzec, że paradygmat jest przedmiotem wiary. Nauka normalna, tj. działalność, której większość uczonych w nieunikniony sposób poświęca prawie cały swój czas, opiera się na założeniu, że społeczność naukowa wie, co jest ważne, wie, jaki jest świat: jakie są obiekty, zjawiska, zdarzenia warte uwagi i opisu. Wiele sukcesów tej działalności opiera się na przygotowaniu do obrony tego mniemania, w razie potrzeby nawet dużym kosztem. Nauka często na przykład tłumi zasadnicze innowacje, gdyż podważają one fundamentalne dla niej przeświadczenia (2001: 26). Charakter modelu badań naukowych, dominujące w nim zainteresowania i sposoby analiz są w jakimś stopniu uzależnione od przesłanek nienaukowych – społecznych, ekonomicznych, politycznych i historycznych.

Wydawałoby się, że rozważania Kuhna dotyczą tylko globalnego paradygmatu badawczego, po wielu latach badań uważam jednak, że przynajmniej część z nich dotyczy modelu rozwoju dyscyplin badawczych w różnych krajach, na przykład językoznawstwa francuskiego i polskiego. Francuski sposób rozumienia zjawisk językowych będących przedmiotem badań lingwistycznych i związana z nim metodologia znacznie się różni od podejścia polskiego, w wielu wymiarach. Językoznawstwo polskie i językoznawstwo francuskie funkcjonują w dwóch osobnych modelach, w dwóch osobnych kulturach badawczych. Można to pokazać na przykładzie badań nad przytoczeniami, które w tytule tej pracy nazywam cytatami, rozumiejąc to słowo rodzajowo, jako wszelką praktykę przywoływania cudzych słów, czy to będzie „dokładny cytat”, czy przeformułowanie, aluzja czy każda inna wielogłosowość wypowiedzeń. We Francji tak pojmowana „cytatologia” od lat budzi niezwykle wręcz zainteresowanie, a publikacje na ten temat narastają lawinowo. W Polsce zainteresowanie „cudzym słowem” jest mierne. A przecież pojęcie „mowy przytoczonej” ma długą tradycję, która mogłaby łączyć, a nie dzielić kultury badawcze. Pojęcie to można odnaleźć już przecież w stosowanej przez gramatyków łacińskich opozycji pomiędzy *oratio recta* i *oratio obliqua* (Górny 1966: 283; Rosier 1999: 3–18), które to ter-

miny z grubsza odpowiadają terminologicznemu duetowi używanemu również w polskiej tradycji opisu: mówimy wszakże odpowiednio o mowie niezależnej i zależnej.

Wydawałoby się więc, że wspólny fundament wiedzy gwarantuje w miarę porównywalny rozwój badań, umożliwiający transfer ich wyników i metodologii. Tak jednak nie jest. Językoznawstwo francuskie zajmujące się przytoczeniami od kilkudziesięciu lat podąża w coraz bardziej niezrozumiałym w Polsce kierunku. Przyczyn jest wiele, jak bowiem napisałam we wstępie, rozwój modelu prac naukowych ma nacechowanie kulturowe. Badania nad cudzym słowem zostały we Francji zdeterminowane po pierwsze intensywną i szeroko zakrojoną interpretacją prac Michaiła Bachtina i – równolegle – rozwojem najpierw językoznawstwa wypowiedzania (*énonciation*), a następnie dyskursu, które stało się swego rodzaju „metką” francuskich badań. W językoznawstwie polskim dominuje podejście „systemowe”, polegające na badaniach nad *langue*, a „cytatologia”, w tym zagadnienia sekwencji dialogowych w tekstach literackich, to domena zainteresowań literaturoznawczych. Wspomnijmy tu publikacje Michała Głowińskiego (1973, 1977, 1980, 1994, 1997), Henryka Markiewicza (1984) czy Aleksandry Okopień-Sławińskiej (1976, 1977).

2. Wpływ dorobku Michaiła Bachtina na rozwój językoznawstwa francuskiego

W latach 60. XX wieku francuscy badacze wykazali nadzwyczajne wręcz zainteresowanie dorobkiem Michaiła Bachtina. Publikacje rosyjskiego naukowca zostały odkryte we Francji pod koniec lat 60. i stanowiły przełom w życiu intelektualnym. Dla całego pokolenia badaczy Bachtin był synonimem odejścia od strukturalizmu. Jego myśl i prace spowodowały zwrot ku badaniom nad wypowiedzaniem, rozumianym jako proces wytwarzania wypowiedzi determinowanych kontekstem historycznym i zawierającym wszelkie możliwe dyskursywne presupozycje. W roku 1970 Julia Kristeva przedstawiła francuskie tłumaczenie

książki Bachtina *La Poétique de Dostoïevski* (w wersji z 1963 r.). Praca została uznana za początek epistemologicznej metamorfozy francuskiej nauki. W największym skrócie chodziło o zakwestionowanie poglądu, że każde wypowiedzenie ma jednego i tylko jednego autora oraz że można w nim wyróżnić wyłącznie jeden podmiot mówiący (*sujet parlant*). Według Bachtina istnieje wiele tekstów, zwłaszcza tekstów literackich, w których przemawia wiele głosów. Rosyjski literaturoznawca używa w swoich pracach dwóch zasadniczych terminów: pisze o „polifonii” i „dialogiczności”. Pierwszy termin dotyczy właściwości tekstów, drugi natomiast – to reguła systemowa (*principe dialogique*), która obejmuje każde użycie języka i – ponadto – każdą ludzką działalność (Nowakowska 2005: 25–25). Mimo że Bachtin nie podaje w swoich książkach ścisłej definicji tych pojęć, to stały się one inspiracją dla wielu francuskich prac i doprowadziły do licznych dyskusji oraz polemik, a także do utworzenia kilku prężnie rozwijających się obszarów badań nad „cudzym słowem” (*infra*), mających szczególne, filozoficzno-ideologiczne podłoże koncepcyjne.

Jak wskazuje Jenny Laurent (2012), zainteresowanie pracami Bachtina osiągnęło apogeum w 1981 r., kiedy Tzvetan Todorov opublikował książkę *Mikhail Bakhtine, le principe dialogique*. Jest to rodzaj syntezy publikacji przedstawiających bachtinowską myśl badawczą: rosyjski literaturoznawca zostaje uznany nie tylko za prekursora nowoczesnych badań nad intertekstualnością (*intertextualité*), lecz także wprowadzona przez niego dialogiczność ma skutkować rozwojem badań nad antropologią odmienności (*anthropologie de l'altérité*).

3. Językoznawstwo wypowiedzania

Równolegle we Francji prężnie się rozwija tzw. językoznawstwo wypowiedzania (*énonciation*). Jego twórcą i klasykiem badań jest Émile Benveniste (1974), który przyjął, jak to zrecznie podsumowuje Janina Labocha (2008), że przekształcenie języka (systemu) w dyskurs (pewne społeczne praktyki językowe) następuje w akcie *énonciation*, a polega